

MAURICE RENARD

DZIWI DR. LERNA

TŁMACZYŁ JAN CHMIELNICKI

(Ciąg dalszy).

Obszedłem budynek dookoła. Wszędzie szyby były zamglone, ale o ile mogłem dostrzedz, nie wszędzie w jednakim stopniu.

Niestety lufki kołysały się zbyt wysoko nad moją głową.

Z боку budynku nie miał drzwi. Można więc było jedynie od tyłu wejść do środka.

Gdy tak wracałem badając cegły i szyby nieprzystępnie, znalazłem się nagle od strony zamku tuż na przeciw mego balkonu.

Sytuacja stawała się groźna.

Trzeba było dać za wygraną i wracać do pokoju, rezygnując z zaczerpniętego palca bakcylu, nie oglądając wcale fasydy.

Ograniczyłem więc me badania na jednym krótkim rzucie oka — który mi ni stąd ni zowąd dał do poznania, że oto wielka tajemnica rozwiera się przede mną. Bo oto drzwi były zamknięte na klucz, ale poza skobieniem, a rygiel wysunięty w całej swej długości świadczył, że jakiś tłum chciał wejść zamknąć na dwa spusty! O Wilhelmie, Nieoceniony Głupcze!

Gdy wszedłem, mogłem przypuszczenia bakteriologiczne okazały się nieustanne.

Otoczył mnie powiew roślinnych zapachów, powiew wilgotny i chłodny — o lekkiej przymieszce niekrotyn.

Olsniony, zatrzymałem się na progu.

Zadna oranżeria, nawet królewska, nie dały mi nigdy wrażenia tak niesłychanego wprost przepychu!

W tej rotundzie, dookoła której wznosiły się wspaniałe okazy roślinności, pierwszym wrażeniem musiał być zachwyt.

Cała gama zieleni grała chromatycznie tonami liści, w które wtulały się barwne pąki kwiatów i owoców.

A na stopniach, prowadzących aż pod kopułę, przetrwały się te cuda, w okazach i przepych bez granic.

Po chwili oczy przyzwyczaiły się do tego widoku i zachwyt mógł powoli się zacięrać.

Z pewnością, aby ogród zimowy mógł taki podziw wzbudzić, musiał się składać z roślin wielce dziwnych; bo w rzeczywistości reka, która je tu zbierała, nie kierowała się żadnym poczuciem elegancji czy harmonii.

Były one zgromadzone wedle porządku i systematycznie, przypominając jakiś raj, nad którym rzdy sprawuje reka zandara.

Tu i tam przerywały się nagle grupa roślin, tak, jakby już należały do osobnej kategorii. Wazoniki ustawione były pod rząd w szeregach, jak żołnierze, a każdy nosił na sobie etykietę, która przypominała raczej botanikę, niż ogrodnictwo, raczej wiedzę i naukę, niż zamówienie.

To mi dało do myślenia.

Zresztą, jak mogłem przypuścić, że Lerne mógł być grodnikiem wyłącznie dla swej przyjemności?

Wodząc oczyma po tych etykietach, patrzyłem z kolei na wszystkie cuda, nie mogąc w mej ignorancji poznać żadnej rośliny z osobna. Mimo to, usiłowałem mimowolnie badać, czem właściwie tłumaczyć można to wrażenie niepowodzenia, a może egzystencji, jakie na pierwszy rzut oka mną owładnęło... I powoli dośzedłem prawdy...

Byłem zawsze nieznośnym analitykiem — a w tym wypadku skłonność do zbadania prawdy podsyłała szalenie ciekawość...

Spojrzałem na kaktus. Tak, był to kaktus bez wątpienia, na tyle jeszcze mogłem polegać na mej wiedzy. Ale zmnił mnie kwiat. Patrzyłem długo i ponad wszelką wątpliwość stwierdziłem rzecz niesłychaną!

Ten kwiat o wyglądzie zuchwałym, ta rakietka, która wybuchala zielono, a w szczycie strzeliła gwiazdą mi ognia, był kwiatem geranium!

Podszedłem do innej rośliny. Trzy łodygi ham busu dobiwały się z ziemi, a ich kolumniki były zdolne na kształt kapiteł w kwiaty dala.

Prawie przerażony, wdychając szybko nienaturalnie wonie patrzyłem dookoła i wtedy dopiero zrozumiałem dziwne pomniejszenie, jakie tu panowało.

Wiosna, lato i jesień panowały tu jednocześnie, a Lerne bezwzględnie zime poskromił, która kwiaty po zera jak ogień.

Wszystkie one tu były, kwiaty obok owoców, a żaden z nich nie rósł na swej macierzystej łodydze.

Bawili uderzali krzak pąków róż.

Arakura miała na końcu gąsienic dzwoneczki gęncjany, koloru indygo. A wzdłuż pnących drzew owocowych, między liśnami nasturcji i na trzcinach mieszały się bratersko kwiaty kamelii z pstrymi tulipanami.

Naprzeciw wejścia wznosił się jakiś gruby pień, tu obok fontanny.

Było to drzewo pomarańczy. Dojrzały na niem wspaniałe grusze.

Za nim winograd godziły Chanauany piątą się po łycze. Ołbrzymie grona zwisały się jedno czerwone, drugie białe; każde ziarno było w niem sliwką — na jednym mirabellą, na drugim węgierką.

Na gąsienic karłowatego drzewa, gdzie kilka żołędzi rozwijały się uparcie, widać było orzechy obok czerśni. Jeden z tych owoców nie udał się. Ni to tupa, ni miaz, tworzył rodzaj chropowatego guza, poplamionego szadzią różową, potworną i odpychającą.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Z Brooklyna, N. Y.

BROOKLYN-GREENPOINT

Zwolennicy „ostrej kropki” w naszej dzielnicy, nie zadowolili się pochodem protestacyjnym, który ma się odbyć 4 lipca i urządził w Greenpoint, o tych dniach swój odrębny pochód. Główną oś, że nie zaprzestania protestów przeciwko ukończeniu ich wolności osobistej, dopóki ich krucjata nie zostanie zwyciężona zwycięstwem „ostrej kropki” nie będzie z powrotem ugrzybnieniem ani życia. I nasi rodacy, szczególnie ci, co to lubią wszystkie, bez wyjątku protesty, szłyby się do wzięcia udziału w tym pochodzie. Mówią, że niektórzy panowie z zarządu „Domu” z gospodarzem Millerem na czele, mają wzięcie ogólnie udział w tym pochodzie „Dom” ma być przygotowany udekorowanym — bo to „sprawa interesu”. Mają rację, jak powróci „ostrej kropki” i jak będzie można tak-

śwa sprzedawać, zwیکی się do chłód, który nie potrzeba będzie zapasywać węglem w kominie, ale który będzie poprostu wybijany w rejestrze, no i dywidenda będzie większa.

Brooklyńska poczta wita Haysa. Główny pocztmistrz Willi Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim.

Brooklyńska poczta wita Haysa. Główny pocztmistrz Willi Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim.

Brooklyńska poczta wita Haysa. Główny pocztmistrz Willi Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim.

Brooklyńska poczta wita Haysa. Główny pocztmistrz Willi Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim.

Brooklyńska poczta wita Haysa. Główny pocztmistrz Willi Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim.

Brooklyńska poczta wita Haysa. Główny pocztmistrz Willi Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim.

Brooklyńska poczta wita Haysa. Główny pocztmistrz Willi Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim.

Brooklyńska poczta wita Haysa. Główny pocztmistrz Willi Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim.

Brooklyńska poczta wita Haysa. Główny pocztmistrz Willi Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim.

Brooklyńska poczta wita Haysa. Główny pocztmistrz Willi Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim.

Brooklyńska poczta wita Haysa. Główny pocztmistrz Willi Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim.

Brooklyńska poczta wita Haysa. Główny pocztmistrz Willi Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim.

Brooklyńska poczta wita Haysa. Główny pocztmistrz Willi Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim.

Brooklyńska poczta wita Haysa. Główny pocztmistrz Willi Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim.

Brooklyńska poczta wita Haysa. Główny pocztmistrz Willi Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim.

Brooklyńska poczta wita Haysa. Główny pocztmistrz Willi Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim.

Brooklyńska poczta wita Haysa. Główny pocztmistrz Willi Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim.

Brooklyńska poczta wita Haysa. Główny pocztmistrz Willi Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim.

Brooklyńska poczta wita Haysa. Główny pocztmistrz Willi Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim.

Brooklyńska poczta wita Haysa. Główny pocztmistrz Willi Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim.

Brooklyńska poczta wita Haysa. Główny pocztmistrz Willi Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim.

Brooklyńska poczta wita Haysa. Główny pocztmistrz Willi Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim.

Brooklyńska poczta wita Haysa. Główny pocztmistrz Willi Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim.

Brooklyńska poczta wita Haysa. Główny pocztmistrz Willi Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim.

Brooklyńska poczta wita Haysa. Główny pocztmistrz Willi Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim.

Brooklyńska poczta wita Haysa. Główny pocztmistrz Willi Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim.

Brooklyńska poczta wita Haysa. Główny pocztmistrz Willi Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim.

Brooklyńska poczta wita Haysa. Główny pocztmistrz Willi Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim.

Brooklyńska poczta wita Haysa. Główny pocztmistrz Willi Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim.

Brooklyńska poczta wita Haysa. Główny pocztmistrz Willi Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim.

Brooklyńska poczta wita Haysa. Główny pocztmistrz Willi Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim.

Brooklyńska poczta wita Haysa. Główny pocztmistrz Willi Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim.

śwa sprzedawać, zwیکی się do chłód, który nie potrzeba będzie zapasywać węglem w kominie, ale który będzie poprostu wybijany w rejestrze, no i dywidenda będzie większa.

Brooklyńska poczta wita Haysa. Główny pocztmistrz Willi Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim.

Brooklyńska poczta wita Haysa. Główny pocztmistrz Willi Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim.

Brooklyńska poczta wita Haysa. Główny pocztmistrz Willi Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim.

Brooklyńska poczta wita Haysa. Główny pocztmistrz Willi Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim.

Brooklyńska poczta wita Haysa. Główny pocztmistrz Willi Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim.

Brooklyńska poczta wita Haysa. Główny pocztmistrz Willi Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim.

Brooklyńska poczta wita Haysa. Główny pocztmistrz Willi Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim.

Brooklyńska poczta wita Haysa. Główny pocztmistrz Willi Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim.

Brooklyńska poczta wita Haysa. Główny pocztmistrz Willi Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim.

Brooklyńska poczta wita Haysa. Główny pocztmistrz Willi Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim.

Brooklyńska poczta wita Haysa. Główny pocztmistrz Willi Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim.

Brooklyńska poczta wita Haysa. Główny pocztmistrz Willi Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim.

Brooklyńska poczta wita Haysa. Główny pocztmistrz Willi Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim.

Brooklyńska poczta wita Haysa. Główny pocztmistrz Willi Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim.

Brooklyńska poczta wita Haysa. Główny pocztmistrz Willi Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim.

Brooklyńska poczta wita Haysa. Główny pocztmistrz Willi Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim.

Brooklyńska poczta wita Haysa. Główny pocztmistrz Willi Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim.

Brooklyńska poczta wita Haysa. Główny pocztmistrz Willi Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim.

Brooklyńska poczta wita Haysa. Główny pocztmistrz Willi Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim.

Brooklyńska poczta wita Haysa. Główny pocztmistrz Willi Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim.

Brooklyńska poczta wita Haysa. Główny pocztmistrz Willi Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim.

Brooklyńska poczta wita Haysa. Główny pocztmistrz Willi Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim.

Brooklyńska poczta wita Haysa. Główny pocztmistrz Willi Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim.

Brooklyńska poczta wita Haysa. Główny pocztmistrz Willi Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim.

Brooklyńska poczta wita Haysa. Główny pocztmistrz Willi Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim.

Brooklyńska poczta wita Haysa. Główny pocztmistrz Willi Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim.

Brooklyńska poczta wita Haysa. Główny pocztmistrz Willi Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim.

Brooklyńska poczta wita Haysa. Główny pocztmistrz Willi Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim.

Brooklyńska poczta wita Haysa. Główny pocztmistrz Willi Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim.

Brooklyńska poczta wita Haysa. Główny pocztmistrz Willi Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim.

Brooklyńska poczta wita Haysa. Główny pocztmistrz Willi Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim.

Brooklyńska poczta wita Haysa. Główny pocztmistrz Willi Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim.

Brooklyńska poczta wita Haysa. Główny pocztmistrz Willi Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim. Hays był gościem brooklyńskim.

DO POLAKÓW W AMERYCE

Za pośrednictwem Biura Stowarzyszenia Mechaników Polskich w Warszawie, otrzymaliśmy odezwę do wychodźstwa, tej treści:

Wskazany wójsk Naczelnika Państwa i Wódza Naczelnego wójsk polskich Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, podejmuje przerwając przez przemoc wroga, pracę kulturalną i naukową na kresach. Wyjątkowo stanowisko Wilna, jego przeszłość i tradycja, wymagają, by Uniwersytet nasz stał się nie tylko przetrzającą uczelnią wyższą, lecz tem wielkimi ogniskiem promieniowania kultury i wiedzy, jakim był ongi dla czasów Śniadeckiego, Mickiewicza, Żana.

Wskazany wójsk Naczelnika Państwa i Wódza Naczelnego wójsk polskich Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, podejmuje przerwając przez przemoc wroga, pracę kulturalną i naukową na kresach. Wyjątkowo stanowisko Wilna, jego przeszłość i tradycja, wymagają, by Uniwersytet nasz stał się nie tylko przetrzającą uczelnią wyższą, lecz tem wielkimi ogniskiem promieniowania kultury i wiedzy, jakim był ongi dla czasów Śniadeckiego, Mickiewicza, Żana.

Wskazany wójsk Naczelnika Państwa i Wódza Naczelnego wójsk polskich Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, podejmuje przerwając przez przemoc wroga, pracę kulturalną i naukową na kresach. Wyjątkowo stanowisko Wilna, jego przeszłość i tradycja, wymagają, by Uniwersytet nasz stał się nie tylko przetrzającą uczelnią wyższą, lecz tem wielkimi ogniskiem promieniowania kultury i wiedzy, jakim był ongi dla czasów Śniadeckiego, Mickiewicza, Żana.

Wskazany wójsk Naczelnika Państwa i Wódza Naczelnego wójsk polskich Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, podejmuje przerwając przez przemoc wroga, pracę kulturalną i naukową na kresach. Wyjątkowo stanowisko Wilna, jego przeszłość i tradycja, wymagają, by Uniwersytet nasz stał się nie tylko przetrzającą uczelnią wyższą, lecz tem wielkimi ogniskiem promieniowania kultury i wiedzy, jakim był ongi dla czasów Śniadeckiego, Mickiewicza, Żana.

Wskazany wójsk Naczelnika Państwa i Wódza Naczelnego wójsk polskich Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, podejmuje przerwając przez przemoc wroga, pracę kulturalną i naukową na kresach. Wyjątkowo stanowisko Wilna, jego przeszłość i tradycja, wymagają, by Uniwersytet nasz stał się nie tylko przetrzającą uczelnią wyższą, lecz tem wielkimi ogniskiem promieniowania kultury i wiedzy, jakim był ongi dla czasów Śniadeckiego, Mickiewicza, Żana.

Wskazany wójsk Naczelnika Państwa i Wódza Naczelnego wójsk polskich Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, podejmuje przerwając przez przemoc wroga, pracę kulturalną i naukową na kresach. Wyjątkowo stanowisko Wilna, jego przeszłość i tradycja, wymagają, by Uniwersytet nasz stał się nie tylko przetrzającą uczelnią wyższą, lecz tem wielkimi ogniskiem promieniowania kultury i wiedzy, jakim był ongi dla czasów Śniadeckiego, Mickiewicza, Żana.

Wskazany wójsk Naczelnika Państwa i Wódza Naczelnego wójsk polskich Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, podejmuje przerwając przez przemoc wroga, pracę kulturalną i naukową na kresach. Wyjątkowo stanowisko Wilna, jego przeszłość i tradycja, wymagają, by Uniwersytet nasz stał się nie tylko przetrzającą uczelnią wyższą, lecz tem wielkimi ogniskiem promieniowania kultury i wiedzy, jakim był ongi dla czasów Śniadeckiego, Mickiewicza, Żana.

Wskazany wójsk Naczelnika Państwa i Wódza Naczelnego wójsk polskich Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, podejmuje przerwając przez przemoc wroga, pracę kulturalną i naukową na kresach. Wyjątkowo stanowisko Wilna, jego przeszłość i tradycja, wymagają, by Uniwersytet nasz stał się nie tylko przetrzającą uczelnią wyższą, lecz tem wielkimi ogniskiem promieniowania kultury i wiedzy, jakim był ongi dla czasów Śniadeckiego, Mickiewicza, Żana.

Wskazany wójsk Naczelnika Państwa i Wódza Naczelnego wójsk polskich Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, podejmuje przerwając przez przemoc wroga, pracę kulturalną i naukową na kresach. Wyjątkowo stanowisko Wilna, jego przeszłość i tradycja, wymagają, by Uniwersytet nasz stał się nie tylko przetrzającą uczelnią wyższą, lecz tem wielkimi ogniskiem promieniowania kultury i wiedzy, jakim był ongi dla czasów Śniadeckiego, Mickiewicza, Żana.

Wskazany wójsk Naczelnika Państwa i Wódza Naczelnego wójsk polskich Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, podejmuje przerwając przez przemoc wroga, pracę kulturalną i naukową na kresach. Wyjątkowo stanowisko Wilna, jego przeszłość i tradycja, wymagają, by Uniwersytet nasz stał się nie tylko przetrzającą uczelnią wyższą, lecz tem wielkimi ogniskiem promieniowania kultury i wiedzy, jakim był ongi dla czasów Śniadeckiego, Mickiewicza, Żana.

Wskazany wójsk Naczelnika Państwa i Wódza Naczelnego wójsk polskich Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, podejmuje przerwając przez przemoc wroga, pracę kulturalną i naukową na kresach. Wyjątkowo stanowisko Wilna, jego przeszłość i tradycja, wymagają, by Uniwersytet nasz stał się nie tylko przetrzającą uczelnią wyższą, lecz tem wielkimi ogniskiem promieniowania kultury i wiedzy, jakim był ongi dla czasów Śniadeckiego, Mickiewicza, Żana.

Wskazany wójsk Naczelnika Państwa i Wódza Naczelnego wójsk polskich Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, podejmuje przerwając przez przemoc wroga, pracę kulturalną i naukową na kresach. Wyjątkowo stanowisko Wilna, jego przeszłość i tradycja, wymagają, by Uniwersytet nasz stał się nie tylko przetrzającą uczelnią wyższą, lecz tem wielkimi ogniskiem promieniowania kultury i wiedzy, jakim był ongi dla czasów Śniadeckiego, Mickiewicza, Żana.

Wskazany wójsk Naczelnika Państwa i Wódza Naczelnego wójsk polskich Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, podejmuje przerwając przez przemoc wroga, pracę kulturalną i naukową na kresach. Wyjątkowo stanowisko Wilna, jego przeszłość i tradycja, wymagają, by Uniwersytet nasz stał się nie tylko przetrzającą uczelnią wyższą, lecz tem wielkimi ogniskiem promieniowania kultury i wiedzy, jakim był ongi dla czasów Śniadeckiego, Mickiewicza, Żana.

Wskazany wójsk Naczelnika Państwa i Wódza Naczelnego wójsk polskich Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, podejmuje przerwając przez przemoc wroga, pracę kulturalną i naukową na kresach. Wyjątkowo stanowisko Wilna, jego przeszłość i tradycja, wymagają, by Uniwersytet nasz stał się nie tylko przetrzającą uczelnią wyższą, lecz tem wielkimi ogniskiem promieniowania kultury i wiedzy, jakim był ongi dla czasów Śniadeckiego, Mickiewicza, Żana.

Wskazany wójsk Naczelnika Państwa i Wódza Naczelnego wójsk polskich Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, podejmuje przerwając przez przemoc wroga, pracę kulturalną i naukową na kresach. Wyjątkowo stanowisko Wilna, jego przeszłość i tradycja, wymagają, by Uniwersytet nasz stał się nie tylko przetrzającą uczelnią wyższą, lecz tem wielkimi ogniskiem promieniowania kultury i wiedzy, jakim był ongi dla czasów Śniadeckiego, Mickiewicza, Żana.

Wskazany wójsk Naczelnika Państwa i Wódza Naczelnego wójsk polskich Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, podejmuje przerwając przez przemoc wroga, pracę kulturalną i naukową na kresach. Wyjątkowo stanowisko Wilna, jego przeszłość i tradycja, wymagają, by Uniwersytet nasz stał się nie tylko przetrzającą uczelnią wyższą, lecz tem wielkimi ogniskiem promieniowania kultury i wiedzy, jakim był ongi dla czasów Śniadeckiego, Mickiewicza, Żana.

Wskazany wójsk Naczelnika Państwa i Wódza Naczelnego wójsk polskich Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, podejmuje przerwając przez przemoc wroga, pracę kulturalną i naukową na kresach. Wyjątkowo stanowisko Wilna, jego przeszłość i tradycja, wymagają, by Uniwersytet nasz stał się nie tylko przetrzającą uczelnią wyższą, lecz tem wielkimi ogniskiem promieniowania kultury i wiedzy, jakim był ongi dla czasów Śniadeckiego, Mickiewicza, Żana.

Wskazany wójsk Naczelnika Państwa i Wódza Naczelnego wójsk polskich Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, podejmuje przerwając przez przemoc wroga, pracę kulturalną i naukową na kresach. Wyjątkowo stanowisko Wilna, jego przeszłość

TYGODNIOWA KRONIKA ILLUSTROWANA



Romans włosko- amerykański. — G. H. Smith, z Bostonu, podczas wojny służył w armii amerykańskiej, która walczyła na froncie włosko-austriackim. Tam poznał przystojną pannę M. Tirelli, no i, jak to zwykle bywa w takich okolicznościach, zakochał się. Romans przerwać został zawieszeniem broni. Ale po upływie paru lat, oto p. M. Tirelli przyjechała do Ameryki, no i zaślubiła swego wybranego w Bostonie.



Długie suknie powracają. Według wieści ze stolicy miod. Paryża, długie suknie wracają i już są noszone przez elegancję w stolicy Francji. Pierwszą, tego rodzaju jak na rycie, ukazały się podczas wyścigów na szynach, polu w Longchamps. Rysunek sukien oparty jest zdaje się na starych strojach bretoskich z tą różnicą, że u dołu suknia jest węższa i upiękzona szerokim pasem białym, lub kolorowym.



Nie miała środków do kształcenia się w muzyce. — Maria Scott zatrzymana została przez władze imigracyjne w Bostonie, ponieważ przyjechała na karykaturę Princess Matoka z Czech, jak się nazywa w języku urzędowym, nielegalnie. Kształciła się we Włoszech w muzyce, ale zabrakło jej środków, więc wróciła do Ameryki. Ma rodzinę w pobliżu Tacoma, Washington.

Młoda dziewczyna, dostała się na okręt pomiędzy pasażerami i obecnie jej wykryto wady, dopiero, gdy Princess Matoka była na pełnym morzu.



Telefon bez drutu przy samochodach. — Lekarze, handlowcy, przemysłowcy i w ogóle każdy, kto posiada zamknięty samochód, może mieć aparat telefoniczny bez drutu, za pomocą którego może być ciągle w kontakcie ze swoim biurem, czy domem. Wygodne to przedewszystkiem dla lekarzy, którzy będąc w drodze, łatwo mogą wiedzieć, czy nie wolni są do jakiegoś ważnego wypadku.

Aparat działa tylko w promieniu 5 mil ang. W środku umieszcza się dwie małe baterie, a na dachu samochodu przymocowuje się szereg odpowiednich drutów, złączonych z bateriami. Próby czynione z aparatami, wypadły doskonale. — Niebawem cały szereg samochodów, ukaże się na ulicach miast z najnowszym i praktycznym wynalazkiem.

W wynalazku to jest ciekawe, że niepotrzebne są do komunikacji telefonicznej wysokie wieże, lub dachy domów, lecz wystarczy wysokość zwyczajnego samochodu.



Prezydent Harding i pomnik Lincoln. — Fotografia powyższa przedstawia prezydenta Hardinga i osobistych przyjaciół Abrahama Lincoln przy Białym Domu. Starzy towarzysze wielkiego prezydenta, wnieśli prośbę, aby rząd zajął się wzniesieniem nowego pomnika jego w gmachu sądowym w Waszyngtonie. Pomnik, który stał od roku 1868, został w r. 1919 usunięty i dotychczas nie ustawiono.

Prezydent Harding przyrzekł, że postara się słusznej prośbie zadość uczynić.



Karykatura, która narobiła wiele hałasu w Paryżu. — P. Cécylia Sorel, znakomita artystka komedii francuskiej nie lubi karykatur. Gdy jeden z rysunków słynnego paryskiego karykaturzysty, a przedstawiający p. Sorel, został wystawiony w Salonie Humorystycznym, artystka oburzona rozbiła szklę, osłaniającą karykaturę. Podala ona do sądu Salon Humorystyczny, żądając odszkodowania. Pomimo to, karykatura stała się sławną i popularną we Francji, a reprodukowana w prasie i czasopiśmie całego świata, przyniosła „Bibowi” karykaturzysty, miliony.



27 lat trzymana w klatce. — Jessie Hall, która ma obecnie 31 lat, trzymana była przez swą rodzinę 27 lat w klatce z grubej drutu żelaznego w domu własnym w pobliżu Round Lake, New York. Dlaczego ją trzymano od dziecka w zamknięciu, jest to narazie tajemnicą. Władze śledcze, które sprawę ujęły w swoje ręce, przypuszczają, że poprostu chodziło tutaj o majątek pozostawiony przez dziadka Jessie, a który ma być schowany w ogrodzie, w pobliżu domu.

W przeciągu 27 lat, nikt z rodziny nie był wpuszczony do domu i nikt się nie domyślał, że w nim jest więziona kobieta. Odkrycie nastąpiło przypadkowo. Lekarze są skłonni do przypuszczenia, że rodzina ofiary jest niespełna rozum.



Amerykanka zatrzymana w Korei przez japończyków. — Panią M. A. Davis z Omaha, Nebraska, spotkała mała nieprzyjemność w Korei. Ponieważ paszport swój oddała przyjaciółce, władze japońskie zatrzymały ją na stacji. Została uwolniona wlewy dopiero, aż amerykański konsul w Mideulie potwierdził tożsamość osoby p. Davis. Prasa amerykańska rozplisuje się na ten temat, chociaż jest całkiem naturalne, że władze japońskie zatrzymały amerykańkę, gdy ta paszport swój oddała przyjaciółce.



Dowiodła, że kobieta może być marynarzem. — Pani B. C. Doll, żona porucznika marynarki, dowiodła, że kobieta może tak samo jak mężczyzna wszystkie funkcje kierowania dużym okrętem spełniać. Na transportowcu Hancock, kursującym pomiędzy brzegami Atlantyku a San Diego w Kal., p. Doll kierowała wzdłużem maszyn, sterem itp. Robiła wszystko tak dobrze, jak doświadczony marynarz. Na fotografii widzimy p. Doll z łopatką w ręku, spełniającą funkcje.



Aktorzy się żenią. — Natalja Tahmadze, siostra znanych artystek kinematograficznych: Normy i Konstancji, wyszła niedawno za artystę-komika, który występuje pod nazwiskiem „Buster Keaton”. Natalja, chociaż grała w kinematografie, nie jest wybitną gwiazdą. Jak jej siostry i więcej skłania się do studiów naukowych i spokojnego życia. Oboje mają grać w nowym obrazie, reżyserowanym w Los Angeles, Cal.



Jaki ojciec, taki syn. — Nie w złym sensie bynajmniej. — Sześcioletni John Hedges, znanie komicie strzela z rewolweru i karabinu, a przymyślnie jest doskonałym marynarzem i rybakim. Ojciec jego, A. Mitchell Hedges, światowej sławy myśliwy, jest dumny ze swego syna, że taki kropla w kropkę do niego jest podobny.



Prezydent pozuje do portretu. — Znały artysta malarz z New Yorku H. A. Rosko, otrzymał pozwolenie na malowanie portretu obecnego prezydenta Hardinga. Prezydent pozuje wtedy, gdy ma chwilę wolnego czasu. Fotografia przedstawia moment, gdy prezydent czas swój wolny poświęca na pozowanie.



Z prywatnego życia prezydenta Mekayka, Oregon. — Prezydent mekaykański Oregon jest znany, jako bardzo do codziennego życia przywiązany. Swojego czasu, Oregon chciał opuścić wielki i wspaniały pałac w stolicy, a zamieszkać spokojny dom na przedmieściu. Prezydent, każdy chwilę swego wolnego czasu poświęca rodzinie. Na fotografii powyższej, widać Oregona, dwunastoletniego syna, który objawia ducha wojskowego. U góry na prawo, podobnie, następuje córka prezydenta, która ma lat 14 i uchofaj za bardzo ładną. Na lewo przy ojcu stoi 13-letni syn Oregona, Humberto.



Oskarżona o współudział w zamordowaniu ojczyma. — Panna M. Mc Ardle, lat dwadzieścia, z Lakewood, Ohio,



Młodość różnorodna chęcią drugami. — Fotografia powyższej umieszczona, doprowadziła do wielu romantycznych zaślubin adwokata, M. D. Borman z Roundup, Mont., z p. Wierginia Medigan z New Yorku. P. Medigan grała rolę Joanny d'Arc podług uroczystości w uniwersytecie Fordham w New Yorku, a pisma podały scenę, podnosząc jej urodę i grę. P. Borman, gdy zobaczył fotografię, zakochał się, jak to mówią, od jednego spojrzenia. Romans, z początku listowny, skończył się po kilku tygodniach zaślubinami. Czy dziewczyna jednak, która pięknie wyglądała Joanna d'Arc, będzie dobra żoną, tego oczywiście nikt wiedzieć nie może.



Kandydat do kongresu stanowego. — P. Roosevelt, żona Teodora Roosevelta, syna zmarłego prezydenta, który obecnie jest zastępcą sekretarza marynarki w rządzie Hardinga, ma zamiar kandydować do Kongresu stanowego. W kongresie jest opróżnione miejsce po mężu i de wiadomości, że ona woli pragnie zdobyć. Jest ona doskonałą mówczynią i zdobyła sobie popularność swego czasu, przemawiając na amerykańskie imię.

